Przemówienie dr Dermota Hudsona, przewodniczącego Stowarzyszenia Przyjaźni z Koreą w Wielkiej Brytanii, na spotkaniu KFA UK w Liverpoolu 7 listopada 2024 roku.

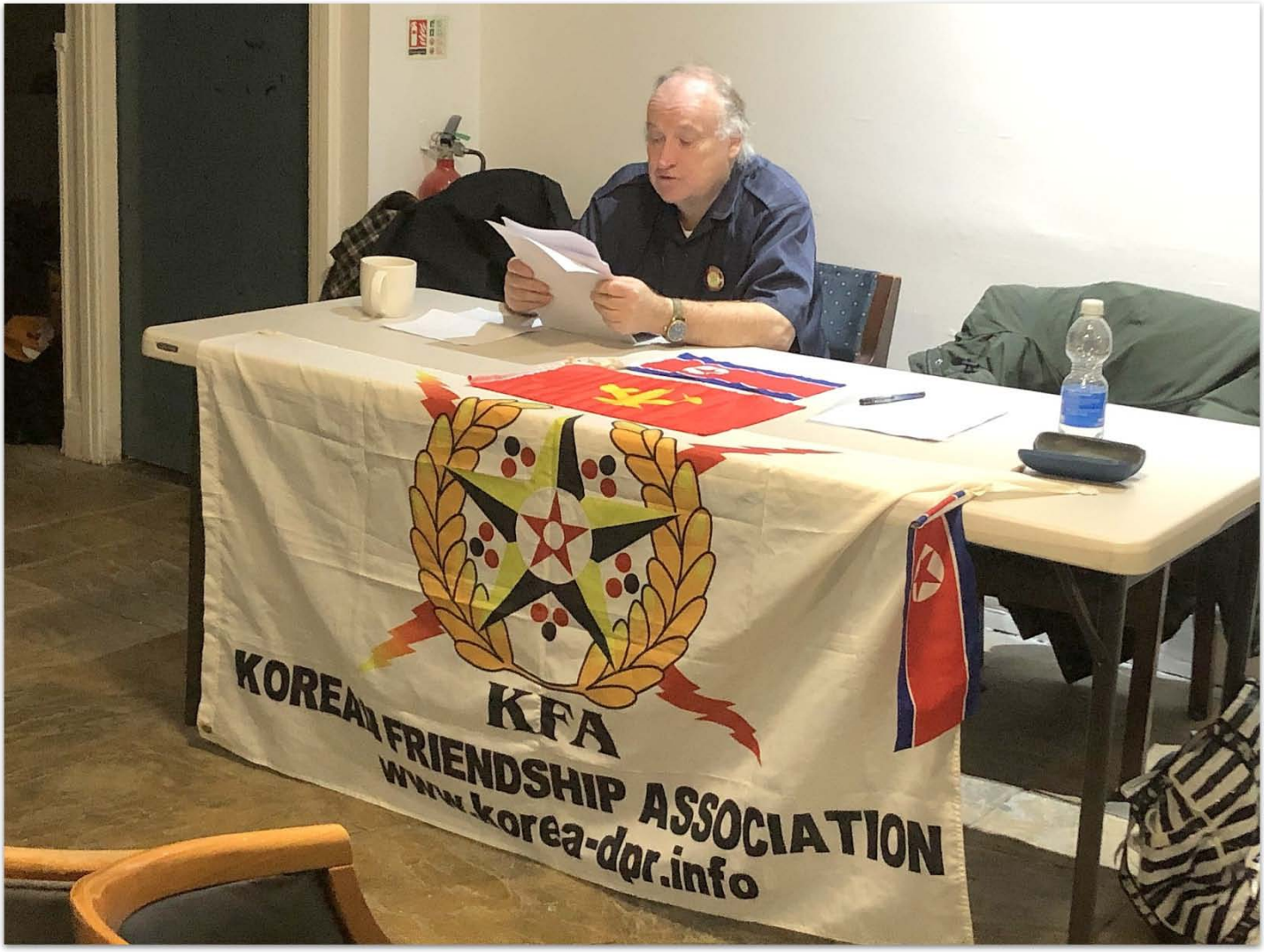

Po pierwsze, wspaniale jest być tutaj, w Liverpoolu. Myślę, że to moja szósta lub siódma wizyta, i to w *Casa Bar*, miejscu związanym z walkami ruchu robotniczego.

Dzisiaj wieczorem zamierzam poruszyć kilka tematów i zagadnień: groźby wobec Korei Ludowej, kłamstwa i propagandę przeciwko Korei Ludowej i na koniec rzeczywistość Korei Ludowej, której świadkiem była moja własna wizyta w kwietniu.

Zacznę od skomentowania dwóch rzeczy. Po pierwsze, jestem pewien, że pojawi się pytanie, co się stanie teraz, gdy Trump najwyraźniej wygrał wybory prezydenckie w USA, czy będą negocjacje między Koreańską Republiką Ludowo - Demokratyczną a USA? Cóż, trudno przewidzieć plany działań Trumpa, ale najpierw poczynię następujące obserwacje, że w mediach KRLD nie było praktycznie żadnego komentarza poza *'Wśród pełnego wyścigu wyborczego na prezydenta w USA, Trump, który został oficjalnie potwierdzony jako kandydat Partii Republikańskiej, powiedział w swoim przemówieniu akceptacyjnym kandydata, że*

„dogadywałem się z nimi i miło jest dogadywać się z kimś, kto ma dużo broni jądrowej i nie tylko”', podsycając w ten sposób utrzymujące się pragnienie perspektywy stosunków KRLD - USA. Nawet jeśli jakakolwiek administracja obejmie urząd w USA, klimat polityczny, który jest, jest zagmatwany przez walki wewnętrzne obu partii, nie zmienia się i dlatego nie obchodzi nas to.

Prawdą jest, jak podaje Koreańska Centralna Agencja Informacyjna (KCNA), że Trump, gdy był prezydentem, starał się odzwierciedlić szczególne osobiste relacje między głowami państw w stosunkach między państwami, ale nie przyniósł żadnych istotnych pozytywnych zmian. KCNA dodaje w komentarzu, że *'Przez prawie 80 lat od założenia KRLD, Stany Zjednoczone prowadziły wobec niej najbardziej okrutną i uporczywą wrogą politykę'*.

Po drugie, broń jądrowa KRLD jest teraz prawem państwowym KRLD i nie podlega negocjacjom, status nuklearny KRLD jest nieodwracalny, koniec tematu.

Konieczne jest również skomentowanie szalonych historii krążących w głównych mediach o wojskach Koreańskiej Armii Ludowej z KRLD przebywających na Ukrainie. Ani Rosja, ani KRLD oficjalnie nie potwierdziły wysłania żołnierzy KPA na Ukrainę. Rzeczywiście, wiceminister spraw zagranicznych KRLD Kim Dzong Gyu 25 października opisał to jako *'plotkę'*.

Brytyjski *'Guardian'* i inni próbują przedstawić niepotwierdzone plotki jako ustalone fakty, mimo że nie mają ani jednego strzępu dowodu na poparcie tej historii.

W żadnym momencie swojej historii KRLD nie wysłała 15 000 ani nawet 10 000 żołnierzy do walki poza granicami kraju. To prawda, że w przeszłości KRLD wysyłała pilotów sił powietrznych i jednostki artylerii do Wietnamu, aby pomóc narodowi wietnamskiemu w wojnie przeciwko USA, a także pilotów sił powietrznych do Egiptu i Syrii oraz bardzo małą liczbę doradców lub oficerów szkoleniowych do kilku krajów, ale nigdy 10 000 żołnierzy.

Doniesienia w głównych mediach są sprzeczne i niejasne. Podawane są różne liczby, takie jak 10 000 lub 15 000. Wydaje się, że nie mogą się zgodzić co do żadnej liczby. Ponadto niektóre zachodnie media twierdzą, że wojska KPA jeszcze nie przybyły, a inne twierdzą, że wojska KPA już walczą na Ukrainie.

Oczywiście, gdyby na Ukrainie znajdowała się duża liczba żołnierzy KPA walczących po stronie rosyjskiej, Ukraina w ciągu kilku dni byłaby skończona.

Nie trzeba dodawać, że *'dowody'* na obecność żołnierzy KPA na Ukrainie okazały się niezdarnymi i jaskrawymi fałszerstwami, na przykład pokazano rzekomy dowód tożsamości KPA, ale został on powiązany z południowokoreańską firmą.

Kwestia KRLD i Ukrainy jest wykorzystywana do dalszego demonizowania i wywierania presji na KRLD.

5 listopada ministrowie spraw zagranicznych Australii, Kanady, Francji, Niemiec, Włoch, Japonii, Korei Południowej, Nowej Zelandii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Wysoki Przedstawiciel Unii Europejskiej wydali oświadczenie potępiające KRLD z powodu

fałszywych przesłanek, że wysłała wojska na Ukrainę i mówili o *'skoordynowanej odpowiedzi na ten nowy rozwój sytuacji'*. co może oznaczać tylko, jak sądzę, więcej sankcji i presji na KRLD.
Nowy brytyjski minister spraw zagranicznych Lammy odwiedził Koreę Południową 21 października i wydał wspólne oświadczenie z południowokoreańskimi marionetkami. Wizyta Lammy'ego pokazała, że brytyjscy reakcjoniści łączą siły z południowokoreańskimi faszystowskimi marionetkami przeciwko Korei Ludowej i wspólnie spiskują, aby obalić oparty na Dżucze socjalizm. Ta wizyta brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w Korei Południowej następuje niedługo po wtargnięciu dronów - o którym opowiem za chwilę przeciwko KRLD przez Republikę Korei, więc Wielka Brytania przyzwala na działania południowokoreańskich marionetek.

Brytyjska polityka wobec KRLD opiera się na kłamstwach i nieprawdziwych informacjach, takich jak ta bzdura o wysyłaniu przez KRLD wojsk na Ukrainę i bzdury o *'naruszeniu praw człowieka'*. Niestety, chociaż rząd w Wielkiej Brytanii zmienił właściciela w ciągu ostatnich kilku miesięcy, polityka nowego rządu wobec KRLD jest taka sama jak poprzednika i kontynuuje wrogą politykę wobec KRLD, wspierając zarówno amerykańskich imperialistów, jak i szumowiny, takie jak marionetki Republiki południowej Korei. Oczywiście Lammy kontynuuje wrogą politykę brytyjskiego imperializmu wobec KRLD i wzmacnia reakcyjną rolę Wielkiej Brytanii na Półwyspie Koreańskim. Wielka Brytania zawsze odgrywała reakcyjną i imperialistyczną rolę w Korei. W latach 1900. Wielka Brytania przymykała oko na kolonialną okupację Korei przez Japonię. Później Wielka Brytania wysłała wojska do walki z narodem koreańskim w 1950 r. w wojnie o wyzwolenie ojczyzny lub tak zwanej wojnie koreańskiej. Haniebnie, wojska brytyjskie działały jako mięso armatnie i najemnicy imperializmu USA i jego destrukcyjnej i barbarzyńskiej wojny przeciwko narodowi koreańskiemu. Po wojnie koreańskiej Wielka Brytania udzieliła ogromnej pomocy (z podatków płaconych przez brytyjskich robotników) południowokoreańskim marionetkom, a ówczesna państwowa firma motoryzacyjna *'British Leyland'* pomagała przemysłowi motoryzacyjnemu w Korei Południowej. Wcześniej w tym roku okręty wojenne brytyjskiej Royal Navy uczestniczyły częściowo w ćwiczeniach operacyjnych w celu wdrożenia sankcji Rady Bezpieczeństwa ONZ przeciwko KRLD. W zeszłym roku Royal Marines wzięli udział w ćwiczeniach wojennych przeciwko KRLD z Koreą Południową i USA.

Myślę, że ważną częścią naszej kampanii powinno być to, aby nie było żadnej brytyjskiej pomocy ani wsparcia dla Korei Południowej i żadnych brytyjskich sił w Korei Południowej.

W ostatnich tygodniach doszło do bardzo poważnego incydentu, mianowicie nielegalnej inwazji dronów na teren Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej (KRLD) przez faszystowskie marionetki z Korei Południowej, które są zagorzałymi i zaprzysiężonymi wrogami KRLD. Miało to miejsce nie raz, ale przy trzech oddzielnych okazjach. Przez cały czas faszystowskie marionetki z Korei Południowej i imperialiści z USA spiskują, aby obalić socjalizm w KRLD. Inwazja dronów była częścią szerszej kampanii destabilizacji i operacji tak zwanej *'zmiany reżimu'* prowadzonej przez imperialistów z Korei Południowej i USA. Ponadto wysyłanie dronów do KRLD stanowi naruszenie jej suwerenności i prawa międzynarodowego. Nie chodzi tylko o drony rozrzucające zniesławiające anty - KRLD, które oczerniają system socjalistyczny, ale drony mogą przenosić materiały wybuchowe, a nawet rozprzestrzeniać Covid 19 w KRLD.

Niedawne wtargnięcie dronów należy rozpatrywać w kontekście rosnącej wrogości i gróźb ze strony USA i Korei Południowej wobec KRLD. W zeszłym roku *'śpiący Joe Biden'* oświadczył, że będzie to *'koniec jakiegokolwiek reżimu'* i utworzono *'Grupę Konsultacyjną ds. Nuklearnych'* między USA a Koreą Południową w celu prowadzenia wojny nuklearnej z KRLD.

Stany Zjednoczone, Japonia i Korea Południowa gorączkowo przeprowadziły wspólne ćwiczenia powietrzne, których celem była Korea Ludowa, po raz kolejny 3 listopada. W tych prowokacyjnych ćwiczeniach wojennych wzięły udział amerykańskie bombowce atomowe B - 1B. Amerykańscy imperialiści twierdzili, że ćwiczenia wojenne miały na celu 'przeciwdziałanie' testowemu ostrzałowi rakietowemu ICBM *'Hwasongpho - 19'* Korei Ludowej. Jak oświadczyła towarzyszka Kim Yo Dżong: *'To jest po prostu kolejne bezpośrednie wyjaśnienie oparte na działaniu najbardziej wrogiej i niebezpiecznej agresywnej natury wroga wobec naszej Republiki, a jednocześnie kolejny absolutny dowód słuszności i pilności linii budowania sił nuklearnych, na którą się zdecydowaliśmy i którą wdrożyliśmy w życie'.*

W ciągu ostatniego roku Stany Zjednoczone i Korea Południowa odbyły 20 różnych spotkań w celu zaplanowania wojny z Koreańską Republiką Ludową, a także przeprowadziły liczne ćwiczenia wojenne, takie jak *'Freedom Edge'* i *'Iron Mace'*. Amerykańskie lotniskowce atomowe i amerykańskie okręty podwodne atomowe były obecne na wodach koreańskich. Wszystko to dowodzi, jak bardzo słuszne jest, że Koreańska Republika Ludowo - Demokratyczna trzyma się linii wzmacniania swojego potencjału odstraszania nuklearnego. KRLD nie podzieli losu Libii czy Iraku, ani nie doświadczy katastrofy wojny nuklearnej.

Nie wolno nigdy zapominać, że Korea Południowa jest okupowana przez 30 000 żołnierzy z USA, a USA utrzymują własne wojska w krajach w pobliżu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej. USA desperacko chcą wciągnąć inne kraje, takie jak Wielka Brytania, Australia, Nowa Zelandia i inne, w każdy potencjalny konflikt na Półwyspie Koreańskim. Przykładami tego są odrodzenie tzw. Dowództwa ONZ w Korei Południowej z włączeniem do niego Niemiec, które nigdy nie były pierwotnym członkiem, oraz przeprowadzenie ćwiczeń RIMPAC z udziałem sił z 29 krajów, w tym Wielkiej Brytanii.

Groźby wobec Korei Ludowej są bardzo realne.

Jaka więc jest rzeczywistość Korei Ludowej? Dlaczego powinniśmy bronić Korei Ludowej? Mówi się, że zobaczyć raz, znaczy usłyszeć 1000 razy, więc opowiem o mojej wizycie w kwietniu tego roku. Odwiedziłem Koreańską Republikę Ludowo - Demokratyczną (KRLD) lub jak ją nazywamy Koreę Ludową lub Koreę Dżucze od 11 do 18 kwietnia. Byłem pierwszym obywatelem brytyjskim, który odwiedził KRLD od 5 lat. Ostatni raz byłem w KRLD w październiku 2019 r. Przez kilka lat nie można było podróżować do KRLD, ponieważ granica została zamknięta pod koniec stycznia 2020 r. jako środek zaradczy przeciwko Covid 19. Dopiero niedawno KRLD zaczęła zezwalać na wjazd grup odwiedzających do kraju. Niektóre środki anty - Covid 19 były widoczne, gdy przyjechaliśmy, takie jak spryskiwanie naszych rąk środkiem dezynfekującym przez personel po przybyciu do hotelu.

Podróżowałem do Korei Ludowej, aby wziąć udział w obchodach 112 rocznicy urodzin prezydenta Kim Ir Sena oraz w międzynarodowym seminarium na temat filozofii Dżucze na temat niepodległości, sprawiedliwości i przyszłości ludzkości zorganizowanym przez Koreańskie Stowarzyszenie Naukowców Społecznych i Międzynarodowy Instytut Idei Dżucze.

Seminarium przyciągnęło delegacje z ponad 20 krajów, takich jak Brazylia, Wielka Brytania, Austria, Włochy, Polska, Czechy, Szwajcaria, Niemcy, Białoruś, Rosja, Indie, Nepal, Pakistan, Demokratyczne Kongo, Japonia i inne kraje. Niektóre kraje wysłały więcej niż jedną delegację, na przykład były dwie delegacje z Brazylii; Brazylijskie Centrum Studiów nad Polityką Songun na czele z towarzyszem Lucasem Rubio i delegacja Brazylijskiego Centrum Studiów nad Ideą Dżucze. Rosja również miała kilka delegacji. Fakt, że tak wiele delegacji pojechało do Pjongjangu, udowodnił, że kłamstwem jest twierdzenie, że Koreańska Republika Ludowa jest odizolowana lub że nie ma żadnego wsparcia dla Korei Północnej. Rzeczywiście idea Dżucze wzbudza zainteresowanie na całym świecie.

Przybywając do stanowiska odprawy Air Koryo (narodowych linii lotniczych KRLD), na lotnisku w Pekinie rano 11 kwietnia, spotkałem wielu weteranów wspierających Koreę Ludową, takich jak Martin Lotscher z KFA Szwajcaria i Javed Ansari z Pakistanu, a także nowych przyjaciół Korei Ludowej, takich jak Lucas Rubio z Brazylii.

Podczas naszego pobytu w KRLD odwiedziliśmy Koreańskie Muzeum Sztuki, Pałac Dzieci Szkolnych Mangyongdae, Kangdong Greenhouse Vegetable Farm, Muzeum Historii Naturalnej w Centralnym Zoo w Pjongjangu, Metro w Pjongjangu, Wieżę Idei Dżucze, Narodowy Dom Wystawy Darów, Pomnik na Wzgórzu Mansu, Cyrk w Pjongjangu, Koreańskie Muzeum Znaczków, a także obejrzeliśmy występ orkiestry w Teatrze Moranbong, a także wzięliśmy udział w międzynarodowym spotkaniu przyjaciół. Część delegatów wzięła udział w doskonałej kolacji zorganizowanej przez Komitet KRLD ds. Stosunków Kulturalnych z Zagranicą.

Przybyłem na międzynarodowe lotnisko Sunan w Pjongjangu po południu 11 kwietnia i spotkałem się z moim przewodnikiem, panem O Su Jin z Koreańskiego Stowarzyszenia Naukowców Społecznych. Podróżowaliśmy autokarem do doskonałego hotelu Koryo w Pjongjangu. Czasami trudno mi było uwierzyć, że naprawdę wróciłem do KRLD, wydawało się, że wszystko było jak we śnie. Podczas wizyty byłem świadkiem tego, że sytuacja w KRLD jest spokojna i stabilna. KRLD zamknęła swoje granice na 4 lata, ale przetrwała, co jest naprawdę niesamowitym osiągnięciem, biorąc pod uwagę, że niektóre kraje przetrwałyby tylko tygodnie, a nawet tylko dni z zamkniętymi granicami. Jednak KRLD opiera się mocno na samowystarczalności i niezależnej gospodarce narodowej.

Pomimo sankcji nałożonych przez USA i ich popleczników w Radzie Bezpieczeństwa ONZ oraz pandemii COVID - 19, KRLD prowadzi ogromne prace budowlane, przechodzi przez kolejny wielki wzrost Chollima (Chollima był legendarnym latającym koniem w Korei i dał nazwę masowemu ruchowi na rzecz zwiększenia produktywności w KRLD pod koniec lat 50 - tych). W Pjongjangu pojawiła się nowa ulica, Hwasong Street, która ma wielkość małego miasta. W dniu naszego przyjazdu przejeżdżał przez nią nasz autokar do hotelu, a później podczas wizyty przejechaliśmy przez Hwasong Street zarówno w dzień, jak i w nocy. Ulica Hwasong wygląda bardzo nowocześnie i jest dobrej jakości. Budowa w kraju zachodnim kosztowałaby miliardy, ale KRLD daje ludziom domy za darmo. Podczas naszego pobytu w KRLD, wieczorem 16 kwietnia, w obecności najwyższego przywódcy KRLD, szanowanego marszałka Kim Dżong Una, otwarto drugi etap ulicy Hwasong. Nowa ulica jest również w budowie w dzielnicy Sopho i była widoczna, gdy wracaliśmy na lotnisko w Pjongjangu 18 kwietnia.

W rzeczywistości w całym Pjongjangu trwały prace budowlane. Naprzeciwko hotelu Koryo w Pjongjangu budowano nowy blok mieszkalny, a w niedalekiej odległości widać było kilka innych bloków mieszkalnych w budowie, a także w innych częściach Pjongjangu. Myślę, że mogę szczerze powiedzieć, że chociaż była to moja 19 wizyta w KRLD, nigdy wcześniej nie widziałem prac budowlanych na taką skalę. Istotne jest to, że wszystko to jest osiągane bez tak zwanej *'pomocy'* imperializmu lub południowokoreańskich marionetek. Podczas sytuacji nadzwyczajnej, która pojawiła się wiosną 2022 r., kiedy południowokoreańskie marionetki celowo rozprzestrzeniły Covid 19 w KRLD, KRLD odrzuciła *'pomoc'* od południowokoreańskich marionetek, ONZ i USA. Dziennik Partii Pracy Korei później opisał *'pomoc'* imperializmu jako *'zatrute cukierki'*. Szybki rozwój Korei Ludowej, opierający się na własnych zasobach i pracy, obala mit, że pomoc zewnętrzna, szczególnie ze strony USA i innych imperialistów, jest w jakiś sposób niezbędna dla rozwoju kraju.

Odwiedziliśmy nowo wybudowaną szklarniową farmę warzywną Kangdong, która znajdowała się około 34 kilometrów od Pjongjangu. Rozpoczęła działalność dopiero w marcu tego roku. Otwarcie nastąpiło 15 marca w obecności szanowanego marszałka Kim Dżong Una. Farma została zbudowana na terenie byłej bazy lotniczej Mirim Koreańskiej Armii Ludowej. Jednym z mitów na temat Korei Ludowej stworzonych przez główne media imperialistów jest to, że zasoby są przekierowywane od cywilów do wojska, ale budowa szklarniowej farmy warzywnej Kangdong pokazuje, że w rzeczywistości nie jest to prawdą. Farma ma powierzchnię 100 hektarów kwadratowych z 8 rodzajami szklarni. W farmie pracuje 1800 pracowników. Mieliśmy okazję spróbować ogórków produkowanych w tej farmie. Co istotne, szklarniowa farma warzywna Kangdong nie jest farmą spółdzielczą, ale w rzeczywistości państwową, co oznacza, że jest własnością całego ludu. Celem jest stworzenie podobnej farmy w każdym powiecie lub prowincji KRLD. Warzywa z farmy były dostarczane bezpłatnie obywatelom Pjongjangu. Również mieszkania dla pracowników farmy były dawane bezpłatnie pracownikom farmy. Można śmiało powiedzieć, że KRLD faktycznie zmierza w kierunku wyższego etapu socjalizmu, komunizmu.

W ostatnich latach fałszywa narracja na temat KRLD została stworzona przez niektóre sekcje głównego nurtu mediów i tak zwanych *'ekspertów akademickich'* na temat KRLD, którzy w rzeczywistości nic o niej nie wiedzą. Fałszywa narracja polega na tym, że KRLD przyjmuje *'reformy rynkowe'* i porzuca socjalizm oparty na Dżucze, co ma na celu zdezorientowanie i rozczarowanie zwolenników Korei Ludowej. Fakt, że KRLD rozwija sieć państwowych gospodarstw rolnych w celu dostarczania warzyw ludności, pokazuje, że KRLD faktycznie wzmacnia gospodarkę planową i system własności państwowej.

Chociaż od czasu mojej ostatniej wizyty w KRLD zaszły ogromne zmiany, to niezmienny pozostał konsekwentny antyimperializm KRLD i przywiązanie do zasad socjalistycznych. Na rogach ulic powiewały czerwone flagi i było wiele rewolucyjnych haseł napisanych dużymi koreańskimi znakami. Pocztówki z plakatami antyamerykańskimi można było znaleźć w księgarni hotelu Koryo w Pjongjangu i Muzeum Znaczków Koreańskich. Mój znajomy, który był ze mną w KRLD w 2017 i 2018 roku, wspomniał, że martwił się tym, co może zastać w KRLD po 6 latach nieobecności, ale był bardzo uspokojony i pozytywnie nastawiony, gdy zobaczył, że w KRLD nie było żadnych *'reform'* i *'otwarcia'*, a wpływy Zachodu były zupełnie nieobecne.

Ceny w hotelowym sklepie były takie same jak w 2019 roku. Nie trzeba dodawać, że nie można było znaleźć *'banana za 250 dolarów'* według głupot z *'NKNews'*, a mój przewodnik tylko się zaśmiał i powiedział *'śmieszne'*, kiedy opowiedziałem mu tę historię. Nie było bezdomnych i nie widziałem nikogo żebrzącego. Mieszkania są przyznawane ludziom bezpłatnie. Mój przewodnik, pan O, powiedział mi, że mieszkał na ulicy Mirae Scientists z rodzicami, ale kiedy się ożenił, dostał nowe mieszkanie. Ulice były nieskazitelnie czyste, bez śmieci. Nie było narkomanów, prostytutek, lumpów ani dekadenckich ludzi. Mogłem zostawić pieniądze w pokoju hotelowym i nadal tam były, kiedy wróciłem wieczorem lub po południu.

Jeśli chodzi o opowieści o *'naruszeniu praw człowieka'*, Koreańska Republika Ludowo - Demokratyczna ma w rzeczywistości dość minimalną obecność policji w porównaniu z wieloma innymi krajami. Policja kieruje tylko ruchem drogowym. Sytuacja wydawała się całkiem normalna.

Taka jest rzeczywistość Korei Ludowej, zaawansowanego społeczeństwa socjalistycznego z darmowym mieszkaniem, darmową opieką zdrowotną i darmową edukacją. Musimy podwoić nasze wysiłki, aby bronić Korei Ludowej bez żadnych *'jeśli'* i *'ale'*. Naprawdę takie spotkania powinny odbywać się w całym kraju!

Dziękuję za wysłuchanie.

Tłumaczenia ze strony KFA UK z języka angielskiego dokonał Alan Bolon
Centralny Komitet Rewolucyjny Internacjonalistycznej Rewolucyjnej Partii Komunistycznej